

Sygn. akt I ACa 291/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Machnij
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SA Małgorzata Zwierzyńska (spr.)
Protokolant:	stażysta Lazar Nota

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M. (1) i M. M. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku wstępnego Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 stycznia 2018 r. sygn. akt XV C 1852/12

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 291/18

## UZASADNIENIE

Powodowie A. M. (1) i M. M. (1) pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G. domagają się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 77640 zł z ustawowymi odsetkami od 18 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty z tytułu

bezumownego korzystania przez pozwaną z ich nieruchomości położonych w R., na której znajdują się urządzenia przesyłowe należące do pozwanej.

Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa podnosząc, że jej władztwo nad ozwanego odpowiada treści prawa służebności i że jest posiadaczem w dobrej wierze.

W dniu 11 lutego 2013 r. pozwana złożyła do Sądu Rejonowego w Koszalinie wniosek stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu:

- z dniem 2 stycznia 1995 r. co nieruchomości powodów objętych Kw Nr (...) i (...) (w zakresie działek (...)) oraz

- z dniem 8 stycznia 2008 r. co do nieruchomości powodów objętych Kw Nr (...) (w zakresie działek (...))

Wniosek dotyczył nieruchomości objętych niniejszym postępowaniem

Postanowieniem z 26 października 2016 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie w sprawie I Ns 196/13 stwierdził, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. z dniem 6 grudnia 2010 r. nabyła na nieruchomości (...) w zakresie działek (...) oraz na nieruchomości (...) w zakresie działki (...) służebność przesyłu o treści szczegółowo opisanej w sentencji postanowienia. W pozostałym zakresie wniosek oddalono. Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z 6 lipca 2017 r. zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego co do rozstrzygnięcia o oddaleniu wniosku i stwierdził, że (...) SA w G. z dniem 15 kwietnia 2017 r. nabył w drodze zasiedzenia służebność przesyłu obciążającą nieruchomość gruntową (...) w zakresie działek (...) o treści szczegółowo opisanej w sentencji postanowienia.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem wstępnym z dnia 10 stycznia 2018 r. uznał żądanie powodów za usprawiedliwione w zasadzie.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W obrębie ewidencyjnym R., między innymi ponad działkami (...) (kw (...)) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15kV o nr ewidencyjnym 317 relacji RS B. – (...) R., przy czym na działkach (...) zlokalizowane są stanowiska słupowe. Linia ta została wybudowana i przekazana do eksploatacji przed końcem 1974 r.

W obrębie ewidencyjnym R. między innymi ponad działkami o nr (...) (kw (...)) przebiega linia napowietrzna elektroenergetyczna średniego napięcia 15kV o nr ewidencyjnym 313 relacji (...) R.-B.. Na działce zlokalizowane są cztery stanowiska słupowe. Linia ta została przekazana do eksploatacji i uruchomiona 5 lipca 1974 r.

W obrębie ewidencyjnym K. między innymi ponad działką o nr (...) (kw (...)) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15 Kv o nr ewidencyjnym (...) relacji (...) R.-B.. Na działce jest zlokalizowane stanowisko słupowe. Linia ta została przekazana do eksploatacji i uruchomiona 5 lipca 1974 r.

W obrębie ewidencyjnym K. między innymi ponad działkami (...) (kw (...)) przebiega napowietrzno-kablowa linia elektroenergetyczna średniego napięcia 15kV o nr ewidencyjnym 398 relacji (...) R.-L. Z.. Na działkach są zlokalizowane stanowiska słupowe. Linia ta została przekazana do ówczesnego Zakładu (...) w dniu 14 kwietnia 1987 r.

Nieruchomość obejmująca między innymi działki (...) (uprzednio (...)) stanowiły własność Skarbu Państwa. Na mocy umowy sprzedaży z 7 lutego 1975 r. zostały sprzedane na rzecz S. G.. Następnie w dniu 25 kwietnia 1985 r. S. G. i H. G. sprzedali nieruchomość objętą Kw (...) (w której ujawnione były działki (...) (poprzednio (...)), (...)) na rzecz M. B. (czajkowskiej) i M. C.. 27 listopada 1989 r. na podstawie umowy sprzedaży zbyto te działki na rzecz M. M. (2) i T. M.. Dla działek tych (po wyłączeniu z dotychczasowej) założono księgę wieczystą (...).

M. M. (2) i T. M. darowali nieruchomość rolna objęta Kw Nr (...) (działki (...). 29 i 30) na rzecz powodów A. M. (2) i M. M. (1) umową z 7 lutego 1997 r. W dacie zawierania umowy darowizny na nieruchomości były już posadowione przesyłowe urządzenia energetyczne.

M. M. (2) i T. M. w latach siedemdziesiątych i początku lat osiemdziesiątych XX wieku nabywali od Skarbu Państwa nieruchomości rolne położone w R.. Na części tych nieruchomości były posadowione urządzenia energetyczne. Umową darowizny z 11 maja 1992 r. przenieśli na powoda własność m.in. działek (...). (...) i (...) (kw (...)). Na tych działkach znajdowały się przesyłowe urządzenia energetyczne.

Urządzenia przesyłowe wchodziły w skład przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...), który w ramach jednolitej własności państwowej zarządzał mieniem należącym do Skarbu Państwa. Zakład ten nabył własność przedsiębiorstwa z dniem 5 grudnia 1990 r. z mocy prawa tj. z mocy art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. W związku z kolejnymi przekształceniami następcą prawnym Zakładu (...) jest obecnie pozwany (...) S.A. Pozwany, podobnie jak jego poprzednicy korzysta z nieruchomości powodów, na których posadowione są urządzenia przesyłowe. Polega to na utrzymywaniu, eksploatowaniu, konserwacji i naprawie urządzeń przesyłowych.

Powodowie ani ich poprzednicy prawni nie wnieśli powództwa o nakazanie usunięcia urządzeń przesyłowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że wobec stwierdzenia nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu odpowiednio z dniem 6 grudnia 2010 r. oraz 15 kwietnia 2017 r. powstało do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne co do tego, czy właścicielowi, któremu ograniczono prawo własności na skutek nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu, przysługuje wobec posiadacza służebności roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie. Zagadnienie to było przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Orzeczenia, na które powoływała się w toku postępowania pozwana, nie mają zdaniem Sądu Okręgowego, dostatecznego uzasadnienia merytorycznego i aksjologicznego. Ponieważ jednak polemika z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego może być narażona na negatywną ocenę Sądu wyższej instancji, to sprzeczne z zasadą ekonomiki procesowej byłoby narażanie stron postępowania na koszty związane z opiniami biegłych, które były niezbędne do weryfikacji wysokości roszczenia. Z tego względu Sąd pierwszej instancji uznał za celowe wydanie wyroku wstępnego

Powodowie zgłoszone żądanie zapłaty opiera na regulacji tzw. roszczeń uzupełniających wynikających z art. 224, 225 230 k.c.

W myśl tych przepisów roszczenie właściciela przeciwko posiadaczowi rzeczy zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy jest uzależniona od następujących przesłanek:

- istnienie po stronie wierzyciela przymiotu właściciela
- posiadanie samoistne lub zależne rzeczy przez dłużnika
- brak zgodności z prawem posiadania dłużnika
- zła wiara posiadacza

Powodowie w okresie objętym żądaniem pozwu byli właścicielami nieruchomości na której posadowione są urządzenia przesyłowe. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwanej w okresie objętym żądaniem pozwu przysługiwał przymiot posiadacza zależnego nieruchomości gruntowej stanowiącej przedmiot użytkowania wieczystego poprzedników prawnych powodów. Zakres posiadania odpowiadał służebności przesyłu wprowadzonej z dniem 3 sierpnia 2008 r., jednak posiadanie to w okresie objętym żądaniem pozwu do czasu stwierdzenia nabycia służebności przez zasiedzenie nie było posiadaniem zgodnym z prawem, nie wynikało bowiem z przysługującego posiadaczowi uprawnienia. Uprawnienie takowe może przy tym wynikać ze stosunków obligacyjnych (np. najem, dzierżawa) lub też z tytułu prawa własności lub ograniczonych praw rzeczowych.

W niniejszej sprawie bezspornym pomiędzy stronami było to, że pozwanego (lub jego poprzedników prawnych) nie łączył z powodami (ich poprzednikami) żaden stosunek obligacyjny, z którego mogłoby wynikać uprawnienie pozwanego do korzystania z nieruchomości. Posiadanie pozwanej w okresie objętym żądaniem pozwu było posiadaniem w złej wierze. Poprzednik prawny pozwanej w momencie rozpoczęcia biegu zasiedzenia był posiadaczem w dobrej wierze. Posadowienie urzędzeń przesyłowych miało miejsce w czasie, gdy właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa. Jednakże w dalszym okresie pozwana winna była mieć świadomość, że wobec przeniesienia własności nieruchomości ze Skarbu Państwa na rzecz osób fizycznych nie przysługuje jej prawo do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (ukształtowanej od 2008 r. jako służebność przesyłu). Przeniesienie własności na rzecz powodów nastąpiło wtedy, gdy już owe urządzenia przesyłowe istniały. Bierność powodów w zakresie zgłaszania żądań negatoryjnych czy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości pozostawała, zdaniem Sądu Okręgowego, bez wpływu na ocenę złej wiary pozwanej.

Pozwana oponując żądaniu pozwu powoływała się na uchwałę Sądu Najwyższego z 30 listopada 2016 r. III CZP 77/16, w której wskazano, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie.

W uchwale tej Sąd Najwyższy podzielił stanowisko, że roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy w okresie w którym właścicielowi przysługiwało prawo własności może być samodzielnie dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego lub negatoryjnego. Stanowi również samodzielny przedmiot obrotu. Za kluczową kwestię Sąd Najwyższy uznał wpływ zasiedzenia na roszczenie wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Sąd powołał się na utrwalone stanowisko judykatury dotyczące możliwości nabycia przez przedsiębiorcę służebności w drodze zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności odpowiadającej jej treści. Podkreślono także, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Najwyższy powołując się na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego (wyrażone w sprawach SK/61/03 oraz SK 9/98) wskazał, że zasiedzenie jest sposobem nabycia własności rzeczy lub prawa (np. służebności) przez długotrwały upływ czasu, w którym właściciel mógł dochodzić wydania rzeczy, ale tego nie czynił. Ma ono charakter pierwotny i następuje z mocy prawa (ex lege). Jest usprawiedliwione ochroną porządku publicznego i przepisy o zasiedzeniu, mimo że nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności są zgodne z art. 31 ust. 3 Konstytucji, a co do nabycia służebności gruntowej także z art. 64 ust. 3 Konstytucji

Za utrwalony w judykaturze Sądu Najwyższego uznano pogląd, że osobie, która utraciła własność rzeczy wskutek jej zasiedzenia przez posiadacza, nie przysługuje wobec posiadacza roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego w okresie poprzedzającym dzień zasiedzenia. Wskazano przy tym na przykłady w następujących orzeczeniach: postanowienia z dnia 15 listopada 1968 r., III CRN 257/68 i z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, wyroki z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 i z dnia 15 czerwca 2016 r., II CSK 639/15.

Za kluczowe Sąd Okręgowy uznał postanowienie z 15 kwietnia 2011 r. III CZP 7/11, gdyż kolejne orzeczenia stanowią powielenie zawartych w nim tez – nie zawsze w sposób adekwatny do rozpatrywanego zagadnienia prawnego.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 15 kwietnia 2011 r. znalazły się obszernie wywody co do ścisłego związania roszczenia o wynagrodzenie ze bezumowne korzystanie z rzeczy (oraz pozostałych roszczeń uzupełniających – w tym roszczenia o odszkodowanie za utratę rzeczy) z roszczeniem windykacyjnym. Sąd Najwyższy postawił tam tezę, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza prawa własności, nie są objęte zakresem stosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających. Mimo to możliwe jest w niektórych przypadkach stosowanie przepisów przyznających roszczenie o odszkodowanie za utratę rzeczy, roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy i roszczenia o zwrot pożytków lub ich wartości. Niekiedy ustawa przewidując nabycie rzeczy (prawa) kosztem innej osoby zastrzega możliwość stosownych rozliczeń (np. art. 194 k.c.), niekiedy milczy na ten temat. Wówczas odpowiedzi należy poszukiwać w analizie przepisów dotyczących określonego sposobu nabycia prawa.

Dalej Sąd Najwyższy porównał instytucję zasiedzenia do nabycia z mocy art. 73 ustawy z dnia 13 października 1998 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. 133, poz. 872) przez Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. Sąd Najwyższy odwołał się także do uchwały III CZP 19/06, w której opowiedziano się za przyznaniem byłym właścicielom oprócz odszkodowania przyznanego tym przepisem, także roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres poprzedzający utratę prawa własności. Sąd Najwyższy opowiedział się przeciwko przeniesieniu zajętą w tej uchwale stanowiska na grunt przypadków, w których doszło do zasiedzenia, odnosząc się do funkcji zasiedzenia podkreślanej w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego w sprawach SK/61/03 oraz SK 9/98.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2016 r. II CSK 639/15 również powołano się na wcześniejsze orzeczenia. Wskazano, że wyłączona jest możliwość dochodzenia przez właściciela nieruchomości od posiadacza w zakresie własności czy służebności przesyłu roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie bez tytułu prawnego z nieruchomości, za okres poprzedzający dzień zasiedzenia. Sąd zwrócił uwagę, że taki pogląd został wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 maja 2006 r., Sądu Najwyższego III CZP 19/06 (OSNC 2006, nr 12, poz. 195); w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11 (OSP 2012, nr 10, poz. 93); w wyrokach z dnia 21 stycznia 2012 r., II CSK 258/11 (M. Prawn. 2015, nr 3, poz. 142) i z dnia 19 września 2013 r., I CSK 700/12 oraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14. Wygaśnięcie tego uprawnienia Sąd Najwyższy wywiódł z istoty pierwotnego nabycia prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego w drodze zasiedzenia i z braku uregulowania w przepisach o zasiedzeniu możliwości dochodzenia tych roszczeń. Nie ma także podstawy prawnej do analogicznego stosowania uregulowań szczególnych, które dotyczyłyby podobnych instytucji i dochodzenia roszczeń uzupełniających, jeżeli nie zamieszczono w nich możliwości rozszerzenia takiego uprawnienia na inne przypadki utraty prawa własności zwłaszcza w drodze zasiedzenia.

Sąd Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie zgodził się z konkluzjami Sądu Najwyższego zawartymi w uchwale III CZP 77/16 oraz we wcześniejszych powoływanych orzeczeniach dotyczących wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy za okres poprzedzający nabycie przez posiadacza prawa własności na skutek zasiedzenia. W uzasadnieniu postanowienia III CZP 7/11 zakładano bowiem, że roszczenia uzupełniające są ściśle powiązane z roszczeniem windykacyjnym. Jednocześnie oponowano pogładowi, że właściciel może żądać wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy nie domagając się jej wydania. To założenie zostało odrzucone z kolei przez Sąd Najwyższy w innych orzeczeniach – w tym w uchwale III CZP 77/16. Oznacza to, że utrata prawa własności sama przez się nie skutkuje wygaśnięciem roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy za okres poprzedzający utratę. Roszczenie to bowiem ma charakter obligacyjny; gdy powstanie, uzyskuje byt samodzielny – niezależny od prawa własności. Dlatego wygaśnięcie prawa własności (względnie jego ograniczenie) na skutek zasiedzenia przez posiadacza (lub posiadacza służebności) nie powoduje wygaśnięcia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Przyjęcie założenia, tak jak to uczynił Sąd Najwyższy uchwale III CZP 77/16, że roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy może być dochodzone także w razie następczej utraty przez właściciela tego przymiotu niweczy tezę z postanowienia III CZP 7/11, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza prawa własności, nie są objęte zakresem stosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających. To, że w przepisach dotyczących zasiedzenia brak uregulowań odnoszących się do rozliczeń pomiędzy podmiotem, który nabył prawo do rzeczy przez zasiedzenie, a dotychczasowym właścicielem, nie stoi na przeszkodzie przyznaniu byłemu właścicielowi roszczenia z art. 225 k.c. Przepisy dotyczące roszczeń uzupełniających mają charakter ogólny i odnoszą się do tych roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi, które nie wynikają z innych instytucji prawa cywilnego.

Odnosząc się do podkreślanej przez Sąd Najwyższy funkcji zasiedzenia, jako niweczącej roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy Sąd Okręgowy wskazał, że w tym względzie Sąd Najwyższy powieli stanowisko Trybunału Konstytucyjnego rozpatrującego skargi konstytucyjne co do zgodności art. 172 k.c. i 292 k.c. z wzorcami kontroli wynikającymi z Konstytucji RP.

W uzasadnieniu wyroku z 14 grudnia 2005 r. SK 61/03 Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „zgodnie z jednolitymi poglądami doktryny prawa cywilnego (zarówno polskiego, jak i w ujęciu porównawczym) istota zasiedzenia sprowadza się do nabycia prawa (własności) przez samoistnego posiadacza rzeczy na skutek faktycznego wykonywania tego prawa w sposób nieprzerwany przez określony w ustawie okres. Zasiedzenie stanowi pierwotny sposób nabycia praw rzeczowych. Następuje ono automatycznie przez sam fakt zaistnienia określonych ustawowo przesłanek materialno-prawnych; nie wymaga też podejmowania przez korzystającego z zasiedzenia posiadacza samoistnego jakichkolwiek dodatkowych czynności prawnych ani współdziałania dotychczasowego podmiotu prawa, które jest przedmiotem zasiedzenia. W wyniku zasiedzenia dochodzi do utraty prawa przez dotychczas uprawnionego i jego przejścia na beneficjenta instytucji zasiedzenia (bez świadczeń wzajemnych z jego strony).

W płaszczyźnie gospodarczej instytucja zasiedzenia ma służyć - przede wszystkim - usuwaniu niezgodności pomiędzy długotrwałym stanem faktycznym nieuprawnionego i samoistnego posiadania a stanem prawnym; w tym aspekcie służy porządkowaniu sytuacji prawnej. Paralelnie stymulować winno właścicieli (i inne podmioty praw rzeczowych) do wykonywania ich uprawnień wobec rzeczy, a zarazem - przeciwdziałać (zapobiegać) długotrwałym poniechaniem realizacji uprawnień właścicielskich. Zasiedzenie nieruchomości prowadzi do nabycia jej własności na skutek długotrwałego i nieprzerwanego wykonywania uprawnień właścicielskich przez samoistnego posiadacza nieruchomości niebędącego - w sensie prawnym - jej właścicielem. Zgodnie z polskim prawem nabycie przez zasiedzenie następuje, po spełnieniu przesłanek określonych w art. 172 § 1 i 2 KC, bez względu na to, czy dana nieruchomość ma urzędową księgę wieczystą. Orzeczenie sądu o nabyciu konkretnej nieruchomości przez zasiedzenie ma charakter deklaratoryjny”.

Z kolei w wyroku z 25 maja 1999 r. ( SK 9/98) Trybunał Konstytucyjny odnosząc się do zasiedzenia służebności stwierdził, że źródłem powstania służebności gruntowych może być między innymi zasiedzenie. Zasiedzenie polega na nabyciu prawa przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w ciągu oznaczonego w ustawie czasu. Przejście prawa z jednej osoby na drugą może mieć miejsce jedynie w następstwie samoistnego posiadania rzeczy przez okres wymieniony w ustawie i nie jest uzależnione od otrzymania jakiegokolwiek świadczenia przez osobę, której prawo dotychczas przysługiwało. Z tego względu instytucja zasiedzenia może budzić zastrzeżenia natury etycznej. Za takim jednak unormowaniem zasiedzenia przemawia konieczność zapewnienia porządku prawnego i stabilizacji stosunków. Względem natury gospodarczej należy więc - jak się wydaje - dać pierwszeństwo przed przesłankami etycznymi. Społeczno-gospodarcza rola zasiedzenia w zakresie zapewnienia porządku prawnego polega przede wszystkim na usunięciu długotrwałej niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym.”

Jak podkreślił Sąd Okręgowy, oba orzeczenia zapadły na kanwie stanów faktycznych nie dotyczących służebności przesyłu, lecz zwykłych stosunków pomiędzy osobami fizycznymi.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że służebność przesyłu i dopuszczalność jej nabycia przez zasiedzenie jest konsekwencją pojawiających się wobec zniesienia zasady jednolitej własności państwowej i rozwoju gospodarczego kraju konieczności uregulowania sytuacji posiadających w okresie PRL na prywatnych gruntach urządzeń przesyłowych należących do przedsiębiorstw państwowych. Problem nieuregulowanej sytuacji prawnej urządzeń przesyłowych przedsiębiorstw energetycznych dotyczy praktycznie całego kraju i wiąże się budowaniem linii energetycznych przez zarządzające mieniem państwowym przedsiębiorstwa (czyli w istocie przez państwo) bez dostatecznego poszanowania dla prawa własności prywatnej, wobec uprzywilejowania własności państwowej.

Instytucja zasiedzenia służebności przesyłu w istocie ma służyć uregulowaniu sytuacji prawnej urządzeń przesyłowych znajdujących się na gruntach prywatnych. Aksjologia tej regulacji pozostaje jednak inna niż zasiedzenie własności, czy służebności gruntowej. To ostatnie służy nie tylko porządkowaniu sytuacji prawnej, ale także, jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, ma za zadanie stymulować właściciela do podejmowania określonych działań związanych z wykonywaniem prawa własności. Zasiedzenie jest swoistą sankcją dla właściciela, który nie wykonuje swych praw,

promuje natomiast posiadacza aktywnie przez wiele lat korzystającego z rzeczy. Za takim unormowaniem zasiedzenia przemawia konieczność zapewnienia porządku prawnego i stabilizacji stosunków

Ustawodawca przewiduje jednak sytuacje, w których bieg zasiedzenia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może dochodzić swych praw przed sądem (art. 121 pkt 4) k.c. w zw. z art. 175 k.c.). Akcentuje tym samym, że instytucje dawności dotyczą sytuacji, w których uprawniony miał realną możliwość dochodzenia roszczeń.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w odniesieniu do urządzeń przesyłowych posadowionych na gruntach prywatnych zasadniczo właścicielom tych gruntów nie można przypisać zawinionej bierności w dochodzeniu swych roszczeń, zwłaszcza w kierowaniu roszczeń negatoryjnych, czy windykacyjnych wobec przedsiębiorstw energetycznych.

Osoby fizyczne, na których gruntach znajdowały się urządzenia przesyłowe, przez szereg lat tkwiły w przekonaniu, że nie mają żadnych środków do tego, aby domagać się usunięcia tych urządzeń, czy chociażby zapłaty za korzystanie z gruntu. Dopiero z końcem lat 90-tych ubiegłego wieku zaczęły pojawiać się sprawy dotyczące tego rodzaju roszczeń. Natomiast praktyka orzecznicza jednoznacznie wskazywała na to, że roszczenie negatoryjne – żądania usunięcia słupów i linii, nie ma szans powodzenia, chociażby w powołaniu za zasady współżycia społecznego. Trudno zatem oczekiwać, że właściciel będzie występował do sądu z kosztownym powództwem, gdy nadzieje na wygranie sprawy są nikłe. Z kolei przedsiębiorstwa energetyczne (w tym także pozwana) nie kwapiły się do uregulowania stanu prawnego swych urządzeń. Czyniły to dopiero przymuszone powództwami o zapłatę, nie akceptując roszczeń na drodze polubownej.

W konsekwencji trudno sytuację właścicieli gruntów, na których są posadowione urządzenia przesyłowe dużych przedsiębiorstw, porównywać z sytuacją właścicieli rzeczy (w tym nieruchomości) nie interesujących się swoją własnością. Bierność tych pierwszych w dochodzeniu swoich spraw nie ma charakteru zawinonego, lecz była uwarunkowana sytuacją polityczno-gospodarczą. Wartość związana z koniecznością uporządkowania sytuacji prawnej urządzeń przesyłowych przeważa nad ich prawem własności.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób zgodzić się ze stwierdzeniem, że, stabilizacja stosunków w zakresie odnoszącym się do prawa własności rzeczy, do której zmierza zasiedzenie, uległoby zakłóceniu w razie przyznania właścicielowi roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy za okres poprzedzający nabycie własności przez zasiedzenie. Przyznanie tego roszczenia ma szansę wyrównać wynikającą z zasłójności polityczno-historycznych krzywdę, jakiej doznają właściciele gruntów wobec nabycia przez przedsiębiorstwa w drodze zasiedzenia służebności przesyłu.

Dlatego też Sąd uznał, że roszczenie powodów o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu za okres poprzedzający nabycie służebności przez zasiedzenie nie wygasło wskutek zasiedzenia służebności, a zatem jest usprawiedliwione w zasadzie. Jego wysokość wymaga jednak weryfikacji w toku dalszego postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zarzucając mu:

1. naruszenie art. 172 k.c., art. 225 k.c. i art. 224 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że właścicielowi nieruchomości obciążonej wskutek zasiedzenia służebnością przesyłu przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości za okres poprzedzający zasiedzenie ;
2. naruszenie art. 7 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w okresie objętym żądaniem pozwu pozwana była posiadaczem nieruchomości stanowiącej własność powodów w złej wierze;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez niezastosowanie art. 365 § 1 k.p.c. i przyjęcie, że pozwana była posiadaczem nieruchomości w złej wierze, mimo że ustalenia prawomocnych rozstrzygnięć w sprawie Ns 196/13 Sądu

Rejonowego w Koszalinie i VII Ca 90/17 Sądu Okręgowego w Koszalinie wskazywały jedynie na złą wiarę co do działek nr (...) w K..

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji na koszt pozwanej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i czyni je także podstawą własnego rozstrzygnięcia, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania. Stan faktyczny był przy tym zasadniczo niesporny, skarżący – poza kwestią oceny charakteru posiadania nieruchomości powodów przez przedsiębiorstwo przesyłowe - nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego, a jedynie dokonana przez ten Sąd wykładnię prawa materialnego mającego zastosowanie w niniejszej sprawie, wskutek czego Sąd a quo uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Istota sporu sprowadza się do oceny, czy w rozpoznawanej sprawie zachodzą podstawy do przyjęcia poglądu, że w sytuacji, w której doszło do zasiedzenia służebności przesyłu, właścicielowi nieruchomości przysługują roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający zasiedzenie, a więc poglądu odmiennego od stanowiska Sądu Najwyższego zajmowanego na tle analogicznych stanów faktycznych

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie przedstawił tego rodzaju argumentacji, która mogłaby skłonić do odstępstwa od linii orzeczniczej wyznaczonej na przestrzeni lat licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego - w tym postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, wyrokiem z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 258/11, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2016 r., II CSK 639/15, i ostatecznie uchwałą z dnia 30 listopada 2016 r., III CZP 77/16, podsumowującą dotychczasowe stanowisko judykatury

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w znacznej mierze stanowi wywód prawny przybliżający instytucję zasiedzenia i jej cel, jakim jest stabilizacja i uporządkowanie stosunków na tle własności rzeczy, oraz charakterystykę roszczeń uzupełniających, które mają samodzielny charakter, niezależny od roszczeń chroniących własność, mogą być zatem samodzielnie dochodzone niezależnie od roszczenia windykacyjnego bądź negatoryjnego, mogą być również przedmiotem obrotu. W tym właśnie Sąd Okręgowy zdaje się upatrywać możliwości dochodzenia roszczenia o wynagrodzenie za okres poprzedzający zasiedzenie służebności przesyłu; nadto Sąd ten przyjmuje, że skoro utrata prawa własności sama przez się nie skutkuje wygaśnięciem roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy za okres poprzedzający utratę, to tym samym wygaśnięcie prawa własności (względnie jego ograniczenie) na skutek zasiedzenia przez posiadacza (lub posiadacza służebności) nie powoduje wygaśnięcia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, takie też założenie poczynił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały dnia 30 listopada 2016 r. III CZP 77/16, iż roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy może być dochodzone także w razie następczej utraty przez właściciela tego przymiotu; w konsekwencji, wedle Sądu Okręgowego, niweczy to tezę z postanowienia z dnia 15 kwietnia 2011 r., III CZP 7/11, że przypadki, w których roszczenie windykacyjne staje się bezzasadne ze względu na nabycie przez posiadacza prawa własności, nie są objęte zakresem stosowania przepisów o roszczeniach uzupełniających.

Rzecz jednak w tym, że w przywołanej uchwale Sąd Najwyższy we wstępnej części uzasadnienia prawnego odnotowuje jedynie stanowisko orzecznictwa, w myśl którego roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie w rzeczy w okresie, w którym właścicielowi przysługiwało prawo własności, może być dochodzone samodzielnie niezależnie od roszczenia windykacyjnego i jest samodzielnym przedmiotem obrotu. Jednakże zagadnienia tego Sąd Najwyższy w dalszej części



swoich rozważań nie rozwija nie rozwija, stwierdzając, że dla rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego przedstawionemu do rozpoznania kluczowa jest kwestia wpływu zasiedzenia na ocenę takiego roszczenia.

W dalszej części swoich wywodów Sąd Najwyższy skrótkowo przedstawił poglądy na temat funkcji zasiedzenia i charakteru nabycia własności w ten sposób, podkreślając, że przepisy nie przewidują rekompensaty dla właściciela utraconej własności, co zostało uznane przez Trybunał Konstytucyjny za zgodne z art. 31 ust. 3 i art. 64 ust. 3 Konstytucji; przytacza również stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, nie dopatrującego się w tego typu sytuacjach naruszenia Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie prawa człowieka i podstawowych wolności.

Sąd Najwyższy podkreślił także cel zasiedzenia zmierzającego do ustabilizowania stosunków prawnych pomiędzy poprzednim właścicielem a nabywcą własności, wskazując, że właśnie ta funkcja instytucji zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu dotychczasowemu właścicielowi uprawnienia do dochodzenia roszczenia o wynagrodzenie za okres poprzedzający zasiedzenie – przeciwne stanowisku byłoby nie pogodzenia z celem zasiedzenia, i w tym względzie Sąd Najwyższy zaaprobował bez zastrzeżeń argumentację prezentowaną dotychczas w orzecznictwie dotyczącym tej kwestii.

Konkludując, dostrzeżony przez Sąd Najwyższy w uchwale w z dnia 30 listopada 2016 r. samodzielny charakter roszczeń uzupełniających (co jest akcentowane przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie), nie okazał się dla tego Sądu argumentem, który mógłby przeważyć nad celami i skutkami zasiedzenia, jakimi są ład i uporządkowanie sytuacji prawnej poprzez usunięcie długotrwałej, wynikającej z niedochodzenia swych praw przez właściciela, niezgodności pomiędzy stanem posiadania a stanem prawnym, a także nad zasadą nieodpłatności nabycia praw przez zasiedzenie.

Nie przekonuje również argumentacja Sądu pierwszej instancji wskazującego na utrudnienia czy wręcz niemożność kierowania roszczeń negatoryjnych przez właścicieli wobec przedsiębiorstw energetycznych w poprzednich warunkach ustrojowych, co zdaniem Sądu Okręgowego nie pozwala na przypisanie właścicielom zawinionej bierności w dochodzeniu swych praw. Jak wskazuje Sąd a quo, osoby fizyczne, na których gruntach znajdowały się urządzenia przesyłowe, tkwiły w przekonaniu, że nie mają żadnych środków do tego, aby domagać się usunięcia tych urządzeń, czy chociażby zapłaty za korzystanie z gruntu, co zmieniło się dopiero z początkiem lat 90 tych ubiegłego stulecia.

Nie sposób przyjąć, aby realia gospodarcze, polityczne i ustrojowe panujące w Polsce do roku 1989 nie były znane Sądowi Najwyższemu, który mimo to w swoim orzecznictwie prezentuje konsekwentny pogląd o braku możliwości dochodzenia roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy za okres poprzedzający zasiedzenie, podkreślając nieodpłatność nabycia prawa na tej właśnie drodze

Ponadto argumentacja Sądu Okręgowego abstrahuje od okoliczności niniejszej sprawy; mianowicie pomija, że do chwili wystąpienia przez powodów z niniejszym pozwem w 2012 r. od zmian ustrojowych, gospodarczych i politycznych w Polsce upłynęło ponad dwadzieścia lat. Przez ten czas ani powodowie, ani ich poprzednicy prawni nie manifestowali woli realizacji jakichkolwiek uprawnień właścicielskich, nie wystąpili też z wnioskiem o ustanowienie na ich rzecz służebności przesyłu – wszystko to w konsekwencji doprowadziło do zasiedzenia służebności przez pozwaną w 2010 r. i 2017 r. W tym stanie rzeczy nie sposób nie zgodzić się z wielokrotnie wypowiedzianym poglądem Sądu Najwyższego, że funkcja zasiedzenia będącego w istocie wynikiem biernego zachowania właściciela sprzeciwia się przyznaniu mu roszczeń uzupełniających za okres poprzedzający zasiedzenie.

W konsekwencji, skoro brak jest materialnoprawnych przesłanek pozwalających uznać, że powodom przysługuje roszczenie przeciwko pozwanej, to zachodziły podstawy do zmiany wyroku wstępnego poprzez oddalenie powództwa, o czym Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 386 § 1 k.p.c. . O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

SSO Jarosław Zawrot SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij